

Sygn. akt III AUa 702/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górska (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2017 r. w Szczecinie

sprawy W. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 czerwca 2016 r. sygn. akt VI U 865/15

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 702/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 października 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu W. W. prawa do przeliczenia renty, nie stwierdzając podstaw do ustalenia całkowitej niezdolności do pracy.

Ubezpieczony W. W. wniósł odwołanie od wyżej wskazanej decyzji podnosząc, iż organ rentowy niedokładnie przeanalizował jego dokumentację medyczną.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS w Z. z dnia 21 października 2015 r., w którym nie uznano ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Ubezpieczony W. W. urodził się w dniu (...) Od dnia 27 czerwca 2013 r. pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, która została mu przyznana na stałe. Ubezpieczony od 6 lipca 2010 r. do chwili obecnej pracuje na stanowisku strażnik ochrony.

Dnia 28 sierpnia 2015 r. W. W. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o stwierdzenie pogorszenia stanu zdrowia. Pozwany decyzją z dnia 29 października 2015 r. odmówił przeliczenia renty z uwagi na treść orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS w Z. z dnia 21 października 2015 r., nie uznającego ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy.

U ubezpieczonego występuje kardiomyopatia niedokrwienna w II okresie niewydolności krążenia, miażdżycowe zwężenie prawej tętnicy wieńcowej (...), bez objawów niestabilnej dławicy piersiowej, stan po implantacji kardiowertera-defibrylatora (...) w dniu 27 kwietnia 2012 r. z wszczepieniem dodatkowej elektrody lewokomorowej w dniu 15 października 2015 r., stan po implantacji w dniu 15 października 2015 r. rozrusznika serca ze wskazań profilaktycznych, przewlekłe migotanie przedsionków leczone ablacją w dniu 24 października 2014 r., z powodu przyspieszonej czynności komór, nadciśnienie tętnicze w drugim okresie (...), niedosłuch obustronny miernego stopnia, w przebiegu otosklerozy, stan po leczeniu operacyjnym – stapedectomia w 1987 r., przewlekły suchy nieżyt gardła i krtani, hiperlipidemia mieszana, nadwaga, kamica nerkowa, wysoka krótkowzroczność od 10. roku życia, astygmatyzm oka prawego, zmiany zanikowe siatkówek obu oczu, obustronne ograniczenie pola widzenia. Stan zdrowia ubezpieczonego nie czyni go całkowicie niezdolnym do pracy.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 12, art. 13, art. 57 oraz art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji w celu oceny niezdolności do pracy ubezpieczonego dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny odpowiadającej schorzeniom ubezpieczonego – kardiologa.

Biegły rozpoznał u ubezpieczonego kardiomyopatię niedokrwieną w II okresie niewydolności krążenia, miażdżycowe zwężenie prawej tętnicy wieńcowej (...), bez objawów niestabilnej dławicy piersiowej, stan po implantacji kardiowertera-defibrylatora (...) w dniu 27 kwietnia 2012 r. z wszczepieniem dodatkowej elektrody lewokomorowej w dniu 15 października 2015 r., stan po implantacji w dniu 15 października 2015 r. rozrusznika serca ze wskazań profilaktycznych, przewlekłe migotanie przedsionków leczone ablacją w dniu 24 października 2014 r., nadciśnienie tętnicze w drugim okresie (...), niedosłuch obustronny miernego stopnia, w przebiegu otosklerozy, stan po leczeniu operacyjnym – stapedectomia w 1987 r., przewlekły suchy nieżyt gardła i krtani, hiperlipidemia mieszana, nadwaga, kamica nerkowa, wysoka krótkowzroczność od 10. roku życia, astygmatyzm oka prawego, zmiany zanikowe siatkówek obu oczu oraz obustronne ograniczenie pola widzenia.

W ocenie biegłego stwierdzone zmiany chorobowe dotyczące układu krążenia pozwalają na stwierdzenie częściowej trwałej niezdolności do pracy ubezpieczonego od 18 czerwca 2013 r. Biegły zaznaczył, iż brak jest podstaw do uznania ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy również wobec pozostałych zmiany chorobowych. Jednocześnie biegły wskazał, że brak objawów klinicznych niewydolności krążenia oraz brak zaburzeń rytmu serca, profilaktyczne zabezpieczenie przed niebezpieczeństwem nagłego zatrzymania krążenia wskazują na poprawę zmian chorobowych układu krążenia po 30 czerwca 2013 r. Ponadto z opinii biegłego z zakresu kardiologii wynika, że ubezpieczony nie

jest zdolny jedynie do ciężkiej pracy fizycznej przy obsłudze maszyn w ruchu ciągłym i w hałasie oraz do pracy przy komputerze przez okres ponad czterech godzin dziennie. Może jednak wykonywać pracę sprzedawcy, pracownika umysłowego, portiera pracownika gospodarczego, stróża obsługi strefy płatnego parkowania czy introligatora.

Zastrzeżenia do opinii wniósł ubezpieczony wskazując, iż jego stan zdrowia pogarsza się i nie jest w stanie wykonywać pracy. Ubezpieczony nie zgłosił żadnych nowych wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zastrzeżeń ubezpieczonego i uznał za zbędne powoływanie kolejnych biegłych lekarzy sądowych. Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości, iż ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy wymaga z reguły wiadomości specjalnych. Zastrzeżenia ubezpieczonego nie dotyczyły konieczności wyjaśnienia kwestii medycznych. Ubezpieczony w swej argumentacji powoływał się na okoliczności, które biegły kardiolog brał pod uwagę przy wydawaniu opinii i zmierzał jedynie do podważenia jej wniosków końcowych. Przy czym nie wskazywał jakie czynniki dyskwalifikują przedmiotową opinię.

Nadto, w ocenie Sądu orzekającego istotnym pozostaje, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych, to strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejącą opinię, ewentualnie uzasadniają powołanie opinii dodatkowych. Sąd I instancji stwierdził, że takich okoliczności ubezpieczony w toku postępowania nie przedstawił, poprzestając na kwestionowaniu opinii biegłego kardiologa, z powołaniem się na odmienną ocenę swojego stanu zdrowia, co jednakże uznać należy za niewystarczające dla podważenia wydanej opinii.

Uznając, iż okoliczności sporne zostały w sprawie wyjaśnione, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy, tym samym nie zachodzą podstawy do przeliczenia renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Powyższe ustalenie Sądu wynikało ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, dokumentacji orzeczniczo-lekarskiej ZUS, a przede wszystkim wydanej przez biegłego w sprawie opinii. Sąd orzekający w pełni dał wiarę opiniującemu biegłemu i podzielił przedstawioną w opinii argumentację. Opinia jest, zdaniem Sądu, pełna, logiczna i wyczerpująca. Została wydana przez specjalistę w ramach przyznanych mu kompetencji. Wnioski zawarte w opinii są jednoznaczne co powoduje, że Sąd I instancji uznał omawiane dowody za miarodajny dla wydania rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z powyższym wyrokiem w całości nie zgodził się ubezpieczony, wnosząc o jego zmianę „na całkowicie niezdolny do pracy”.

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest decyzja organu rentowego z dnia 29 października 2015 r., którą odmówiono ubezpieczonemu W. W. prawa do przeliczenia renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383; dalej jako „ustawa rentowa”), niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2). Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy: 1) stopnia naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, 2) możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowości przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13 ust. 1).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi sprawność osoby ubiegającej się

o rentę w stopniu powodującym niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarabkowania, tj. wykonywania jakiegokolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy jest więc osoba, która spełniła obydwie te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2008 r., I UK 264/07, M.P.Pr. (...)) oraz z dnia 9 marca 2006 r., II UK 98/05, OSNP 2007/5-6/77). Możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności, ale w normalnych warunkach, tj. na tzw. ogólnym rynku pracy. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 roku wydanym w sprawie II UKN 134/00 (opubl. OSNP 2002 r., Nr 15, poz. 369), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia, ale w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

W postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy, a co za tym idzie również weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Sąd Okręgowy trafnie zatem rozważył, że w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie o całkowitej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy ze swej istoty wymagało opinii biegłego lekarza sądowego. Zasadnie Sąd I instancji przeprowadził więc dowód z opinii biegłego lekarza kardiologa, a zatem specjalisty w zakresie adekwatnym do rodzaju schorzeń rozpoznanych i zgłaszanych przez ubezpieczonego.

Na podstawie przedmiotowej opinii Sąd Okręgowy ustalił, że występujące u ubezpieczonego schorzenia i stopień ich nasilenia nie powodowały na dzień wydania zaskarżonej decyzji całkowitej niezdolności do pracy. Biegły kardiolog stwierdził, że zmiany chorobowe dotyczące układu krążenia pozwalają jedynie na stwierdzenie częściowej, trwałej niezdolności do pracy ubezpieczonego od 18 czerwca 2013 r. Pozostałe schorzenia nie stanowią natomiast podstawy do uznania ubezpieczonego za osobę niezdolną do pracy w jakimkolwiek stopniu. Brak jest bowiem objawów klinicznych niewydolności krążenia oraz zaburzeń rytmu serca, profilaktyczne zabezpieczenie przed niebezpieczeństwem nagłego zatrzymania krążenia wskazują na poprawę zmian chorobowych układu krążenia po 30 czerwca 2013 r. Co prawda ubezpieczony nie jest zdolny do ciężkiej pracy fizycznej przy obsłudze maszyn w ruchu ciągłym i w hałasie oraz do pracy przy komputerze przez okres ponad czterech godzin dziennie, niemniej jednak może wykonywać pracę sprzedawcy, pracownika umysłowego, portiera, pracownika gospodarczego, stróża obsługi strefy płatnego parkowania czy intrologatora.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił spostrzeżenia biegłego lekarza kardiologa uznając, że w pełnym zakresie wyjaśniają one wątpliwości co do stanu zdrowia ubezpieczonego. W tym miejscu podkreślić należy raz jeszcze, że podstawowym dowodem w sprawach o rentę jest dowód z opinii biegłego. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym

materiale dowodowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 27 listopada 1974 r., II CR 748/74, LEX 7618; 18 września 2014 r., I UK 22/14, LEX nr 1545137; 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, LEX nr 1771399).

Zważyć należy, że w niniejszej sprawie wydanie opinii poprzedzał dokładny wywiad, badania przedmiotowe i opisy stanu zdrowia ubezpieczonego. Badania zostały przeprowadzone rzetelnie, wnioski opinii są jednoznaczne i kategoriyczne, korespondują z treścią dokumentacji medycznej oraz logicznie wynikają z opisu przebiegu badań. Wydana przez biegłego opinia była w ocenie Sądu Apelacyjnego miarodajna tak co do rozpoznania, jak i wniosków końcowych, stanowiąc podstawę do rozstrzygnięcia istoty sprawy. Biegły odpowiedział na postawione pytania, w ramach zakreślonej tezy dowodowej, opinia została przekonująco i profesjonalnie uzasadniona. Z tych powodów, w ocenie Sadu Apelacyjnego, brak jest przesłanek do negowania jej prawidłowości.

Ustosunkowując się do treści apelacji, Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności wskazuje, że w utrwalonej praktyce orzeczniczej sądów przyjęto, iż strona, która zamierza skutecznie podważyć wartość dowodową opinii biegłego sądowego i chce zakwestionować wnioski wyrażone w opiniach, winna przytoczyć rzeczowe argumenty, uzasadniające jej twierdzenia oraz konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowych opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W niniejszej sprawie skarżący w istocie nie przedstawił żadnych merytorycznych argumentów, w tym nie podważył dokonanego rozpoznania. Kierując się subiektywnymi odczuciami, zmierzał do wykazania odmiennego wpływu schorzeń na zdolność do pracy, co jednak nie miało waloru dowodowego, ponieważ o stanie zdrowia ubezpieczonego w kontekście jego całkowitej niezdolności do pracy obiektywnie wypowiedział się biegły lekarz sądowy z zakresu kardiologii. Podkreślić należy, że subiektywne odczucia ubezpieczonego odnośnie jego stanu zdrowia nie znalazły swojego potwierdzenia ani w przedstawionej przez stronę dokumentacji, ani też w sporządzonej przez biegłego opinii. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty podniesione przez skarżącego nie zdołały podważyć wartości dowodowej opinii biegłego lekarza kardiologa.

Sąd odwoławczy dodatkowo wyjaśnia, że fakt pobierania przez ubezpieczonego renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy we wcześniejszym okresie (od 1 maja 2012 r. do 30 czerwca 2013 r.) nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Jak wynika bowiem z treści art. 107 ustawy rentowej, renta jest świadczeniem okresowym, które może ulegać zmianom w przypadku powstania niezdolności do pracy lub jej ustania. Z opinii sporządzonej w niniejszej sprawie przez biegłego kardiologa jednoznacznie wynika, że stan zdrowia ubezpieczonego – w zakresie wszystkich dotychczas rozpoznanych u niego schorzeń – nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy. Brak jest zatem podstaw do przeliczenia przysługującego ubezpieczonemu świadczenia.

Nadto Sąd Apelacyjny dostrzega, że ubezpieczony w toku postępowania apelacyjnego przedłożył dodatkową dokumentację medyczną, wydaną w roku 2016 (k. 98, 101, 105 akt sądowych), a zatem już po wydaniu zaskarżonej decyzji organu rentowego (29 października 2015 r.). Dokumentacja ta nie mogła jednak wpłynąć na odmienną ocenę zdolności ubezpieczonego do pracy, bowiem orzekając w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy, sąd zawsze bierze pod uwagę stan zdrowia osoby ubezpieczonej na dzień wydania zaskarżonej decyzji. Dlatego też późniejsza zmiana stanu zdrowia ubezpieczonego nie jest podstawą do uznania owej decyzji za wadliwą i jej zmiany. Zaistnienie po wydaniu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżonej decyzji nowych okoliczności, które wskazują na pogorszenie stanu zdrowia, bądź na powstanie nowych schorzeń może jedynie stanowić podstawę nowego wniosku do organu rentowego o przyznanie lub też – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie – o przeliczenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W związku z powyższym nie można było uwzględnić nowej dokumentacji medycznej przedłożonej przez ubezpieczonego.

Reasumując, Sąd Apelacyjny wskazuje, że analiza wszystkich okoliczności sprawy w ujęciu aspektów medycznych oraz socjalnych potwierdziła zasadność stanowiska biegłego lekarza kardiologa i utwierdziła Sąd w przekonaniu, iż ubezpieczony W. W. nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Stopień nasilenia stanów chorobowych oraz zaawansowania dolegliwości nie jest na tyle istotny, aby uniemożliwiać ubezpieczonemu wykonywanie jakiegokolwiek pracy zarobkowej.

Tak argumentując, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a wniesiona od niego apelacja jest niezasadna, co skutkowało jej oddaleniem, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk